

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 14 Sierpnia r. s. 1822 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg, dnia 2 sierpnia.

(z Ruskiego Inwalida)

Przez rozkaz dzienny d. 28 lipca wydany, JEHO CESARSKA MOŚĆ oświadcza Swe zadowolenie z odbytego w dniu tym przeglądu woysk Korpusu Gwardyjskiego: Dowodzącemu tym Korpusem Jenerałowi jazdy Uwarowi, wszystkim Panom Jenerałom, Sztab-i Ober-Oficeróm; a dla niższych rang, którzy byli na przeglądzie, przeznacza po rublu, po funcie mięsa i poreyi wódki na każdego.

W Naywyższym Ukazie, danym Rządzącemu Senatowi z własnoręcznym JEHO CESARSKIEY MOŚCI podpisem, w dniu 24 lipca roku terażniejszego, wyrażono co następuje:

„Przy obejrzeniu Gubernii Kaukazkiej przez Senatorów *Hermesa* i *Mertwaho* znaleziono, że terażniejsze jej urządzenie, miejscowemu jej położeniu i rodzajowi ludności nie jest właściwe. Zatem polecono było Głównozarządzającemu w Gruzyi, Jenerałowi piechoty *Jermołowu*, ułożyć projekt dogodniejszego i do miejscowych okoliczności tamtego kraju stosowniejszego zarządu.

„Po rozważeniu w osobnym Komitecie wszystkich szczegółów tego projektu, i po należytem jego dopełnieniu, uznawszy za potrzebną, wydać w swoim czasie osobne względem sprawowania tego kraju urządzenie, dla przywiedzenia którego do wykonania rozkazujemy, uczynić następujące poprzednicze rozporządzenia:

1) Guberniją Kaukazką mianować *Obwodem* (Obłast).

2) Podzielić obwód na 4 powiaty, kassując miasto *Alexandrowsk*, a powiat jego przyłączając do sąsiedzkich powiatów, podług przedstawionego planu przez jenerała *Jermołowa*.

3) Naczelnikiem Obwodu być Dowódcy linii kaukazkiej. Nim będzie wydane osobne urządzenie, ma on zarządzać Obwodem, na prawie Gubernatora podług ogólnego urządzenia.

4) Sądowe urzędy zostawić do ostatecznego urządzenia Obwodu w ich terażniejszym stanie.

5) Przeznaczywszy miasto *Stawropol* na obwodowe, poruczyć Naczelnikowi Obwodu, ułożyć projekt na wystawienie istotnie potrzebnych tam budowli.

6) Skassować Główny Sąd Pograniczny w *Mozdoku*, i odbywanie wszystkich sądowych spraw w okręgach, włożyć na sądy powiatowe.

7) Narodóm za linią, zostawując je pod zarządem wojennym, zostawić w rzeczach proceduralnych rozprawić się na podstawie dawniejszych swych zwyczajów, i gdzie dogodnie, pod dozorem osobnych, wyznaczonych na to urzędników: w kryminalnych zaś przestępstwach oddawać do Sądu wojskowego.

8) Komendantóm *Mozdokskiemu* i *Kizlarskiemu* poddać Policją mieską i ziemską tych okręgów, w ogólnym nadzorze szybkiego i regularnego biegu spraw, dla rozwiązania zdarzających się niewyrozumień i przecięcia różnych sporów i ułatwienia trudności względem należytości spraw, czyli sposobie ich prowadzenia.

Sankt Petersburg dnia 3 sierpnia.

(z Ruskiego Inwalida)

Przez rozkaz dzienny wydany d. 30 lipca:

Naczelnik kowieńskiej komendy służbę pełniących inwalidów, chorąży *Oleńdzki*, za odznaczenie się w służbie, podniesiony na podporucznika.

JEHO CESARSKA MOŚĆ oświadcza szczególne Naywyższe zadowolenie Jenerał Adjutantowi *GOŁENISZCZEWU-KUTUZOWU*, za pieczołowitość jego o karność i porządek w woyskach, które zostawiały w *St. Petersburgu*, przez cały czas jego nadniemi dowództwa.

W Naywyższym Ukazie JEHO CESARSKIEY MOŚCI, z dnia 22 lipca r. t. do Rządzącego Senatowi wyrażono: „W Ukazie, z dnia 26 stycznia roku terażniejszego do Rządzącego Senatowi wydanym, objęte są główne zasady, na których uznaliśmy za potrzebną urządzić sposób zarządu gubernii syberyjskich.

Teraz, po ostatecznem rozważeniu wszystkich środków, które do zaprowadzenia tego porządku były koniecznymi, potwierdziwszy osobne sprawowania tych gubernii Urządzenie (Uczreżdenije), przesyłamy je z należącemi do niego ustawami i postanowieniami do Rządzącego Senatowi, dla przywiedzenia go do należytego wykonania. Przy tem uznaliśmy za dobrą postanowić co następuje:

Naprzód. Ogólne Urządzenie (Uczreżdenije) sprawowania gubernii, we wszystkich tych artykułach, na które w tem szczególnem Urządzeniu nie są postanowione żadne wyjątki, zachowuje w Syberii swą moc i działanie.

Powtóre. Podług wzorowych etatów, do niniejszego urządzenia przyłączonych, Główne Sybirskie Rządy, niezwłocznie przedstawiają szczególne etaty każdej Gubernii, Obwodu i Okręgu. Nim zostaną potwierdzone te etaty, płaca dla urzędników pozostaje na podstawie następującej: 1) Ci urzędnicy, których miejsca w etatach wzorowych są zachowane, pobierają płacę będących teraz etatów, w gubernii zaś *Jenisejskiej* podług etatów *Tomskiej*. 2) Urzędnicy, których miejsca w etatach wzorowych nowo się ustanawiają, pobierają płacę, równym im miejscom w będących teraz etatach właściwą. 3) Urzędnicy, których miejsca w etatach wzorowych nie są położone, a które z tym zostaną skassowane, rozdzielają się podług uwagi Głównego Rządu na miejsca nowo położone, do ich zaś rozdzielenia pobierają terażniejszą swą płacę; ale z potwierdzeniem szczególnych etatów, jeśli oni nie zostaną umieszczeni na miejscach etatowych, wydawanie im płacy ustaje. Ziemscy Komisarze, których miejsca podług wzorowych etatów znoszą się, a którzy nie będą przyłączeni do Sądów Ziemskich, albo nie otrzymają innego zamieszczenia, mają pozostać przy swoich obowiązkach do nastania szczegółowych etatów, z dawniejszemi swemi placami.

Potrzebie. Podług będących teraz postanowień, dla urzędników, przeznaczających się na służbę do Syberii, nadane są różne prerogatywy. Postanowienia te zostaną w swej mocy do tego czasu, kiedy Syberyjskie Gubernie podług wydającego się teraz urządzenia ostatecznie co do miejsc będą urządzone. Po ich zaś urządzeniu wygody te mają być zamienione, drugimi, dla służby trwałszymi a w Urzędzeniu przez szczegóły opisanymi. A żeby więcey jeszcze utwierdzić urzędników do stałego przebywania i familiynego osadowania się w Syberii, przeto Komitet Sybirski, po dopełnie-

niu miejscowych wiadomości, bez zwłoki przedstawi NAM swoje projekta o sposobie rozdawania dogodnych w Syberii gruntów, w nagrodę i na zachęcenie do służby, tak dawniejszej, jako i teraźniejszej.

Poczwarte. Wszystkie przedstawienia i zapytania, należące do zaprowadzenia w Gubernijach Syberyjskich nowo przepisane go porządku, dopóki porządek ten miejscowemi rozporządzeniami nie będzie ostatecznie ustanowiony, dla zachowania potrzebnej w nich jednności, mają od Głównych Zarządów postępować do Komitetu Syberyjskiego, i w nim, od NASZEGO potwierdzenia, będą brały należyte rozwiązanie. Lecz sprawy, do ogólnego porządku administracyi należące, mają postępować na podstawie ogólnych prawideł do tych miejsc i do tych osób, do których one z natury swojej należą. (Dokończenie nastąpi.)

HISZPANIA.

W gazecie petersburskiej *Conservateur Impartial*, następujący umieszczony jest artykuł z *Madrytu*, pod d. 1 lipca: „Nie będzie bez korzyści, gdy tu zrobimy też samą uwagę względem Hiszpanii, jakąśmy już względem Grecyi uczynili: że wiadomości najbardziej sobie przeciwne, a z sobą sprzeczne, z jednego wychodzą źródła. Nie trzeba zapominać o tem, że ile razy jest mowa o rewolucyi, tyle razy, stronnictwo mające przewagę, odrzuca wszelką prawdę, którą mu okazują: i że w tym razie, nawet doniesienia mające napis doniesień urzędowych, zostawiają czytelnika w stanie niewiadomości. Głównym przedmiotem, na który czytelnik w razie tym uważać powinien, są same przez się wypadki; mowy zaś rewolucyonistów wypada pomijać, które w licznych zgromadzeniach są słuchane z upodobaniem. Równie jest ważną rzeczą uważać nazwiska, jakie rewolucyonisci dają tym, którzy są przeciwni ich systematowi zniszczenia. Nazywają ich *buntownikami*, *powstańcami*, z takim prawem, jak gdyby podobnie nazwać chcieli ludzi, którzy się bronią, gdy rozbojnicy na gościńcu żądają od nich worka z pieniędzmi. Buntownikami i powstańcami ci się tylko nazywają, którzy przeciwko prawemu rządowi powstają. Powstańcami zatem we właściwym znaczeniu nazywają się te osoby, które jaram macierzyńskiego kraju (*joug de la métropole*) zrzucić usiłują. Nazwisko bandyty, rozbojnika, którym tak hojnie demagogowie szafują, jeszcze za czasów rewolucyi francuskiej, od owoczesnych jakubinów dawane bywało rojalistom wandejskim. Nakoniec, jeżeli kto nadal nie chce się pomylić w znaczeniu wyrazów, czytając doniesienia z Hiszpanii, powinien wszystkich fakcyonistów; pierwszego i drugiego rzędu, zwanych *Comuneros*, *Exaltados*, *Descamisados*, nazywać anarchistami. Nie można ich nazwać konstytucyjnymi, czyli podług ustaw: bo nikt ich nie postanowił wedle ustaw, i nigdy, dopóki tylko dążyć będą do zgromadzenia wszelkiej władzy w ręku stanów, nie potrafią ustalić konstytucyi. Dla tego sprawiedliwie i prawnie stronę przeciwną czyli królewską, nazwać można *wojskiem wiary*; gdyż ta walczy za ołtarz i tron, za wolność i za wszystkie prawa krajowe; gdyż ta chce powściągnąć szaleństwo i zamachy klasy ludu, która że nie nie ma do stracenia, a wszystko wśród powstałych zaburzeń zyskać może; gotowa jest zawsze obalić porządek towarzyski, który zniweczyć powszechnie poprzysięgła.“

W *Dostrzegaczu Austriackim* z d. 9 sierpnia, czytamy co następuje:

„Gazety paryżkie z dnia 29 lipca nie zawierają nic takiego, co by potwierdzało rozgłoszone przez gazety *Etoile* z d. 27, *Francuską i Codzienną* z d. 28 wieści o wypadkach, które jakoby d. 22 w Madrycie zayśdź miały. Wreszcie otrzymane w Paryżu d. 28 przez zwyczajną pocztę listową wiadomości z Madrytu, dochodzą tylko do 18 lipca, i okazują się z nich, że exaltowana partya rewolucyonistów, do której większą część milicyi, mianowicie znajdujących się w stolicy, policzyć można, stała się codziennie chwalszą w swoich żądaniach, przeciwnych wszel-

kiemu porządkowi i karności. Sama nawet mniścypalność zdawała się tym milicyom, które ciągle na placach i ulicach Madrytu z bronią obozują, jeszcze zanadto umiarkowaną. Wydane od tego urzędu mieskiego do milicyi wezwanie, ażeby się już jako po przywróceniu spokojności, do domów rozeszła i zatrudnić swoich zwyczajnych pilnowała, pomimo ukazania się na placu konstytucyjnym samego generała *Morillo* dla naklonienia ich do posłuszeństwa, przyjęte zostało z oporem, i zaledwo po długich układach w części wypełnione.“

„*Dziennik Rozpraw* czyni uwagę, że z takiego stanu rzeczy może przyśdź do nader wielkich wypadków, i że ztąd łatwo powstać mogły pogłoski, które dnia poprzedzającego w Paryżu krążyły (a które *Dziennik Rozpraw* także przytacza).“

Dalej czytamy między innemi w tymże *Dostrzegaczu Austriackim* z dnia 10 sierpnia:

„Generał *Morillo* przyjął także na siebie sprawowanie do czasu urzędu naczelnika politycznego madryckiego, gdyż *St. Martin* otrzymał czteromiesięczne pozwolenie udania się do wód. Rozumieją jednak, że rozrządzenie to, nie wszystkim przyjemne, trwać będzie tylko do przybycia nowego ministra spraw wewnętrznych, Pana *Calatrava*, którego powrót z kąpeli morskich w *Bilbao*, jest co chwila w Madrycie oczekiwany.“

„*Monitor* z d. 31 lipca zawiera następujące doniesienie telegraficzne z Marsylii pod d. 30: „*Żółta gorączka* okazała się w *Barcelonie* na wielkiej ulicy w domu właściciela okrętu, przybyłego w roku przeszłym z *Havanny*. Człowieka tego i obu jego synów przeniesiono do lazaretu, ale z małą ostrożnością. Junta zdrowia śpiesznie zwołaną została.“

Gazeta Warszawska zawiera z Madrytu pod 22 lipca: „Przed trzema dniami, od końca czerwca pierwszy raz Król Jmó wyjechał na spacer. Otoczony był konną milicyą, która jego gwardyą tworzyła. Przejeżdżał przez główne ulice w stolicy i wszędzie witany był okrzykiem: *Niech żyje Król konstytucyjny! Niech żyje Konstytucya!* Gdy przejeżdżał przez bramę stońca, człowiek jeden zawołał: *Śmierć krzywoprzysięzcom!* Został natychmiast przytrzymany (lecz, dodaje *Kurier warszawski*, szczerze tłumacząc się, że w tym wykrzyknieniu nie miał żadnego złego zamiaru, został uwolniony).“

FRANCYA.

(z *Gaz Warsz.*) Paryż. d. 31 lipca. Uwięziony półkownik *Dufay* był powtórnie 3 godziny badany, z powodu zanieśionej skargi na prefekta policyi *Delaveu* za złe obchodzenie się z nim. Radzono mu, aby cofnął skargę, lecz tego nie uczynił.

Xiężna Otranto (Fouché) wdowa, weszła w związki małżeńskie z margrabią *Beaulieu*.

Sąd w *Kolmarze* słuchał d. 24 b. m. porucznika *Toutain*, powołanego na świadectwo z *Belfort*. Zeznał on: „Dnia 1 stycznia przyszedł do mnie półkownik piechoty liniowej z dwoma kapitanami, i powiedział: iż o północy ma wybuchnąć spisek; iż osada jest już namówiona; iż trójkolorowe kokardy będą rozdane, i że także chorągwie powiewają. Udałem się do rogatek, chcąc obaczyć, jak się rzecz ma. Rozmawiałem z oficerem *Manoury* będącym na straży, a wychodząc uyrzłem 4 nieznajomych ludzi z faworytami, którzy chcieli wyśdź za rogatki. W mniemaniu, iż to są przebrańi oficerowie, zapytałem się ich o nazwisku i papiery. Nazwali się *Pegulu*, *Lacombe* i *Bru*. Z papierów ich i karty podróźney okazało się, iż należeli do spisku. Oddałem ich porucznikowi *Manoury* pod osobistą jego odpowiedzialność. Dowiedziałem się, iż adjutant *Tellier* jest w kawiarni *Stroftza* na przedmieściu. Dla schwytania jego wziąłem 5 żołnierzy ze straży, i dałem stosowne zlecenie porucznikowi *George*, który ni towarzyszył; postrzegłszy zaś blisko 40 ludzi za mostem, otaczających oficera osady, pośpieszyłem tam; tłum rozbiegł się za moim przybyciem; został tylko sam oficer. Zawołałem na niego, lecz uciekał. Kazałem go ścigać; odezwał się do żołnierzy: *chodźcie*“

Nież aresztować oficera waszego pólku? i pierwszemu, któryby do niego przystąpił, zagroził śmiercią. Zbliżyłem się, i rzekłem: *Nędzniku! czy myślisz mięustraszyć? Ja także znajdowałem się na bitwach, i nie lękam się spiskowych.* Stanęli żołnierze; przyskoczył do mnie, i ranił blisko serca. Zawołał donośnym głosem: *Dowódzco! Zginiesz! i uciek!* Lubo raniiony, gonilem go przy okrzykach: *Niech żyje Król!* jak gdyby mi się nie stało. Dowiedziałem się potem, iż to był porucznik *Peugnet*. Nie mogąc go doścignąć, wróciłem do miasta, gdzie doniesiono mi, iż porucznik *Manoury* umknął razem ze 4 oficerami, których mu pod straż oddałem, i że rogakami wszyscy wyszli za miasto.

Monitor tutejszy umieścił obszerną wiadomość o rozpoczętych d. 24 b. m. w sądzie paryżkim sprawie spiskowych w *Roscelli*, którzy (jak wiadomo) mieli związki z większym i rozciąglejszym spiskiem, wypływającym z *Paryża*. Okazuje się, iż tajny związek Karbonarów zupełnie na sposób miastek francuskich, a celem jego jest obalenie rządu, środkiem zaś uzbrojenie niechętnych, a planem, wzniesienie i wspieranie częstkowych spisków, oraz czekanie dogodnej chwili do skutecznienia wielkiego zamachu. Karbonary dzielą się na towarzystwa zwane *Ventes* (targi). Te są trojaki: główne, centralne i pojedyncze. Każde podwładne towarzystwo znosi się z tém, od którego bezpośrednie zawisło. Wszystkie podlegają wydziałowi kierującemu (*Comité-Directeur*) czyli tymczasowemu rządowi, mającemu siedziskę swoje w *Paryżu*. Towarzystwo takie utworzono w 54tym pólku piechoty liniowej, gdy stał na osadzie w *Paryżu*. Przez prezesa swego nazwiskiem *Baradere*, korespondowało z centralnem towarzystwem paryżkiem. Gdy wspomniany pólk przybył do *Roscelli*, miał być użyty do częstkowego spisku, do czego przeznaczono noc z dnia 17 na 18 marca. Chciano uwięzić półkownika i znakomitszych oficerów, a podoficerowie, którzy wszyscy prawie byli karbonarami, mieli zająć ich miejsca, opanować miasto, wywiesić trójkolorową chorągiew, i za pomocą włóścian przyłożyć się do skutecznienia powszechnego planu. Zamach ten wcześniej odkryty, spełził na niczem. Jenerałny prokurator oskarżył o tę zbrodnią 36 ludzi, a podzielił ich na 3 klasy. Do pierwszej należy 17 tych, którzy byli czynnymi uczestnikami spisku; do drugiej 13, którzy wiedząc o spisku, nie donieśli; a do trzeciej 6, którzy lubo są w podejrzeniu o wchodzenie do towarzystwa Karbonarów, nie masz jednak dostatecznych w tej mierze dowodów, i tych sąd *ab instantia* uwolnił.

Niektórzy z zasiadających w Izbie deputowanych, nie sprzyjają ministrom za to, iż ociągają się z wynagrodzeniem dla emigrantów. Słychać nawet o ich odmianie. Pan *Pitrolles* ma być ministrem spraw wewnętrznych i policyi; Vice-Hrabia *Bruges*, ministrem wojny; Xiążę *Levis* lub Hrabia *de la Bourdonnaye*, ministrem skarbu; Pan *Clausel de Coussergues*, ministrem sprawiedliwości; Pan *Vaublanc*, ministrem morskim; a Pan *Chateaubriand* lub Xiążę *Fitzjames*, ministrem interesów zagranicznych.

Na teatrze w *Tuluzy* utworzyła się prawa i lewa strona, co wzmacnia zaburzenie umysłów, które każdy dobry francuz, powinien się starać przytłumić. Jest obawa, aby zwyczaj ten, którego skutki są nieprzewidziane, nie rozpostarł się wcalej Francyi.

Pewna kobieta nazwiskiem *Milfort*, chciała w *Charleville* udawać cuda, i na żądanie prokuratora królewskiego została zaprowadzona do więzienia w *Sedan*, a wkrótce potem okazało się, iż była złodziejką. Jeden z jej krewnych stanął przed sądem broniąc obwinionej; dobył Biblii, i czytał niektóre wyjątki z Pisma ś., czém prezes tak się rozgniewał, iż kazał tego obrońcę wyprowadzić z sali, a natychmiast został ruszony paralizem. Gdy padł, kobieta owa zawołała: *Otoż macie cud! Wkrótce więcej obaczycie!* Przypadek ten sprawił nadzwyczajne wrażenie nie tylko w mieście, lecz w całym departamencie.

W Izbie deputowanych d. 29 t. m. odbywały się dalsze obrady względem budżetu ministerium wojny. Minister morski zastąpił chorego ministra wojny; Xięcia *Belluno*; chwalił wojsko, i wystawiał dwójakie jego przeznaczenie, aby walczyło zewnątrz z nieprzyjaciółmi kraju, a wewnątrz ze zdrajcami jego. Jenerał *Foy* zezwalał na pierwsze przeznaczenie, ale drugiemu zaprzeczył; z tego powodu przytoczył odpowiedź marszałka *Fabert*, daną kardynałowi *Mazarynie-mu*. Kommissarz królewski *Decaux*, oświadczył, iż przyobiecana oszczędność 3 milionów jeszcze tego roku miejsca mieć nie może, dla nadzwyczajnych wypadków (zaszłych z powodu rozruchów w 13 lub 14 departamentach. Jenerał *Demarçay*, któremu na przeszłej sessyi milczenie nakazano, podał swój nowy plan wojskowy. Żądał, aby całe wojsko (nim za parę lat zupełnie zniesione będzie) zmniejszone było tymczasem na 30,000 piechoty, 25,000 jazdy i 12,000 artylleryi (Smiech powszechny); daley, aby znieść wszelkie niepotrzebne straże honorowe i t. d. Smiano się mocno gdy oświadczył, iż jenerałowie, tak jak urzędnicy cywilni, mogą sobie trzymać oddźwiernych; że kassy wojskowe nie potrzebują być inaczej strzeżone, jak cywilne i t. d. Na oficerów gwardyi narodowej przeznaczał oficerów półową żołdu biorących; mówił, iż wojsko jest tylko w czasie wojny potrzebne, i że cała Francya gotowa jest stanąć do walki. Pan *Lameht*, ze 16 milionów 424,000 fr. przeznaczonych na żandarmeryę, chciał odjąć 2 miliony; wnosił oraz, aby żandarmerya nie zależała od policyi. Pomimo wszelkiego usiłowania Pana *Constant*, mowy jego nie pozwolono drukować, bo kończyła się zniewagą ministrów. Dnia 30 b. m. Pan *Clausel de Coussergues* czynił uwagi nad funduszem przeznaczonym na wsparcie cudzoziemców, z kraju swego uciekających. Chciał, aby do tego policzonymi byli świeżo z Hiszpanii przybyli wojskowi, i aby tytuł wydatków zmieniono. Jenerał *Foy* przeciwował kazano. Oświadczył, iż zbiegom hiszpańskim dopóty nie można dawać wsparcia, dopóki Król posła swego od dworu hiszpańskiego nie odwoła. Ponieważ Pan *Coussergues* wspominał także o związku tworzącym się w Europie, przeciw któremu działają mocarstwa wchodzące do świętego przymierza, tudzież o Węglarzach (*Carbonari*), którzy się z kraju do kraju przenoszą, przeto i Jenerał *Foy* mówił także w tej mierze, i wzmiankował o przymierzu przeciw Francyi w roku 1814 i 1815. Wniosek Pan *Clausel* odrzucono, i przystąpiła Izba do budżetu ministerium morskiego.

Donoszą z *Tuluzy* pod 24 lipca. Odbieramy tu właśnie wiadomość od granic hiszpańskich, iż dnia 16 b. m. obie strony walczące w Katalonii, spotkały się pod *Vich*. Przyszło do krwawej bitwy; lecz wojsko *Misa* i *Malevili* niemogło się utrzymać i musiało się cofnąć. Utraciło 600 ludzi. Konstytucjonistom dowodził jenerał dowódca Katalonii. W *Rosas* wysadzono na ląd 3000 ludzi, którzy się udali do *Olot*. Inny podobny korpus wyszedł z *Barcellony* ku *Lampourdan*. Potwierdza się wiadomość o porażce *Quesady*, który utracił 40 ludzi zabitych, 100 raniomych, a 30 w niewolę wziętych. Zabrali mu oraz konstytucyonisci znaczną ilość potrzeb wojennych i 200 karabinów.

Donoszą z *Barcellony* pod d. 14 b. m. o przybyciu tam batalionu z wysp kanaryjskich, który z półkiem afrykańskim i 10,000 milicyi, ma stanowić kontrakordon nad granicą hiszpańską. W każdym obwodzie mają być także ruchome kolumny do utrzymania spokojności i wytępienia burzycieli.

Dnia 3 sierpnia. Słychać, iż dwór nasz powróci dnia 10 b. m. z *St. Cloud* na powrót do stolicy.

Hrabia *Laval Montmorency* nasz nowy poseł przy dworze rzymskim pożegnał już Króla.

Trzy bataliony 10 pólku liniowego, które należały do osady paryżkiej, zostały posłane do *Belfort*.

Na usilne staranie się Pana *Stewart* i innych

znakomitych anglików, zgromadzenie aktorów angielskich, chciało dawać widowiska na teatrze tułtejszym *Porte St. Martin*. Onegday otworzyło widowiska swoje przez danie tragedji *Otello*, ale wśród świstania i krzyku, aktorowie zaledwie 2 akty przegrać mogli, gdy atoli nie zważając nato wśród hałasu ciągle grać chcieli, i nie schodzili ze sceny, młodzi ludzie rozpędzili grających. Nie tylko ich zła gra (aktorowie bowiem są z *Brignton*), ale nawet duch stronnictwa, gdy aktorowie angielscy przez pierwsze osoby wspierani byli, był powodem do tego zamieszania. Na nieszczęście doniesiono wczora o nowém widowisku anglików, pod tytułem: *Szkola zaburzeń*. Ciekawość, jak też widowisko to przejdzie, sciągnęła mnóstwo widzów na teatr. Na teatrze był natłok, a zaledwo podniesiono zasłonę, powstał tak wielki hałas i świstanie, że zasłonę spuścić musiano. Natenczas publiczność pogruchohawszy orkiestrę, weszła na scenę: podniosła się korytna, a żandarmowie stojący nasce nie przyjęli publiczność. Następnie aktorowie francuscy wystawili małą sztukę w oyczystym języku, a aktorowie angielscy musieli ustąpić, gdyż kawalki połamanych ławek parterowych, zaczęły na nich lecieć na scenę. *Dziennik Rozpraw* powiada: że złość, duch partyi, brak talentu aktorów i aktorek, był tych zamieszkań przyczyną; lecz zdaje się, że młodzież paryzka dla tego teatru angielskiego cierpieć nie chce, że w Londynie widowiska francuzkie nie są dopuszczane.

Dnia 10 lipca o godzinie 7 rano dało się uczuć w *Liburne* mocne trzęsienie ziemi.

N I E M C Y.

(z *Gaz. Warsz.*) Od brzegów *Menu*, dnia 8 sierpnia. Ze strony Austrii uda się na kongres do *Werony* Xiążę *Metternich*. Francya posłać ma Xiążęcia *Caraman* i nadto jednego dyplomatyka; Rossya Panów *Nesselrode* i *Tatiszczewa*; Anglia Lorda *Stewart* i Pana *Gordon*, a Margrabia *Londonderry*, jak słychać, wcale nie będzie na kongressie.

Gazeta wychodząca w *Karlsruhe* pod artykułem od granic hiszpańskich, donosi co następuje: „Mówią tu o niezawodney wojnie z Hiszpaniją. Dawniejsza pogłoska, że jenerał *Lauriston*, dotychczasowy marszałek dworu królewskiego, obecnym naczelnym dowództwem nad wojskiem stojącym na granicy hiszpańskiej, które już nie kordonem zdrowia, ale wojskiem obserwacyjnem zwać się będzie, coraz bardziej się potwierdza. Z tém wszystkiem, mianowanie to nie zostało dotąd ogłoszone. Wojsko rozmaitej broni, ze wszystkich punktów ściągane jest na granice hiszpańskie. Osoby mające wpływ do naszego ministerjum, zapewniają przecież, że Francya przed wszystkiem chce tylko stanąć na stopie odpornej wzdłuż *Pirenców*, i że dalsze jej postępowanie zależeć będzie od postanowienia kongressu, mającego nastąpić na początku września w *Weronie*, że nakoniec, gdyby wojska wkroczyć miały do Hiszpanii, nie same tylko francuzkie byłyby do tego użyte. Lecz w razie tym bydz może, że Hiszpani sami pierwsi na nas uderzyć mogą, i dla tego trzeba się mieć na pogotowiu.

T U R C Y A.

(z *Gaz. Warsz.*) *Stambuł*, d. 26 czerwca. Dostrzegacz Wschodni wychodzący w *Smyrnie*, obeymaje też same szczegóły o śmierci kapitana *Baszy* i okrucieństwach popełnionych potem przez Turków na wyspie *Scio*, co i Dostrzegacz austriacki. Lecz opisuje przytém wrażenie, jakie kłeska ta Turków z dnia 18 na 19 uczyniła w *Smyrnie*. „Święta *Bayramu* (wyraża) rozpoczęły się we środę wieczor. Pierwszy dzień to jest wieczor we czwartek, przeszedł spokojnie, a obchodzenie się Turków tak było przyjacielskie, iż Grecy wyszli z domów i chodzili po ulicach. Tymczasem w nocy z czwartku na piątek 4 tatarów przywiozło wiadomość, że wielki *Admirał* zginął, a okręt jego Grecy spalili. Zaledwo *Basza* rozgłosił tę wiadomość, natychmiast śmiertelny strach

ogarnął wszystkich Greków i chrześcian. O 11tej godzinie w nocy rozpoczęła się powszechna ucieczka i trwała do rana. Mężczyźni, kobiety, dzieci, napelniali z tłumokami ulice wiodące do morza; wszyscy na wyścigi śpieszyli się do domów nad brzegiem morskim, gdzie dwanaście europejskich okrętów na kotwicy stało. O pół do szóstej rano uciekający napelniali już zamieszkane przez chrześcian ulice. Widzieliśmy wtedy jak jeden z dowódców straży, starzec ze siwą brodą, sam jeden trzymając długi kij w rękę, zaszedł im drogę i głosem piorunującym albo raczej zniewalającym zaklinał ich, ażeby się wrocili, i nie oddawali się nieczemney bojaźni. Napominania jego nie były nadaremne: o godzinie gley wszystkie ulice były puste: Grecy powrócili do domów, a wszyscy chrześcianie, którzy w domu pozostali, ani na chwilę zagrożeni nie byli. Równie spokojnie przeszedł cały piątek. Turcy nikogo nie skrzywdzili; wielu z nich nawet udawało niejaką wesołość, wielu nawet chodziło bez broni i mówiło: *I cóż stąd, że nasz *Admirał* na powietrze wyleciał? tak chciał Bóg; jesteście w wojnie z grekami, i naturalna jest rzecz, że nam szkodzić jak mogą.* Czyliż los naszego Państwa zależy od straty jednego liniowego okrętu? Zamiast jednego 10 nowych wystawimy. Dzień piątkowy, jak wiadomo, jest u muzułmanów dniem nabożeństwa, i dla tego w południe zebrali się do meczetów. W głównym meczecie wszedł *Inau* na wyższe miejsce, i miał rzecz o spaleniu okrętu admirałskiego. Żywemi kolorami odmałował wszystkie okrucieństwa popełnione na wyspie *Scio*, wspomniął niewinnie przelaną krew, samowolne spalenie i zniszczenie miasta i wsi: nakoniec mieludzkie rabunki i niesłuszne zabranie w niewolę mnóstwa kibić i dzieci. Oświadczył, iż Bóg za to wszystko rozgniewany, zesłał mszczący się ogień z nieba i t. d. Turcy którzy sami opowiadali nam to zdarzenie, i którzy znajdowali się na téj mowie, zapewnili nas, iż uczyniła mocne wrażenie na wszystkich obecnych. W piątek wieczorem Grecy pokazali się znowu spokojnie na ulicach: a w niedzielę, jako trzecie święto *Bayramu*, wszyscy, jak w czasie pokoju napelniali ulice. Z rozkazu wyższego otworzono wszystkie sklepy, i nigdy policja nie była czynniejszą, jak w tych dniach.

Od granic tureckich, d. 18 lipca. Podróżni, którzy przybyli z *Jass*, powiadają iż d. 13 b. m. wyszło ztamtąd 600 Janeczarów; lecz zato nazajutrz, to jest d. 14 przybyło znowu 1500 ludzi świeżego wojska na *Dunaj*.

D. 25. Po spaleniu floty tureckiej okręty greckie udały się ku *Hydrze* i *Spezyi* dla nabrania żywności, i śpieszą się teraz spotkać z eskadrą egipską, która wylądowała na wyspę *Kandyę*. Grecy pragną spotkać się na morzu.

Nayokropniejszy los dotknął nakoniec imieszkańców wsi, na wyspie *Scio*. Turcy je opanowali i przez zemstę za spalenie floty, blisko 30,000 mężczyzn, dzieci i kobiet w pień wycięli, podusili i popalili. Dnia 5 lipca azyanie przyprowadzili do *Czesme* 780 Greczynek, mających od 13 do 17 lat, z kąd pokrepowawszy je powrozami posłali na targ do *Smyrny*, i w głąb Azji. Jeden naoczny świadek powiada, iż dziewczęta te były ozdobą wyspy *Scio*, i że wiele z nich umarło już w drodze z głodu i nędzy. Wiele dzieci 7letnich zmuszono do przyjęcia religii muzułmańskiej.

Kurs petersburski dnia 1 sierpnia: dukat holenderski nowy 11 r. 70 kop., stary 11 rub. 40 kop. Zmiana złota 2 ruble 88 kop. Zmiana srebra 2 ruble 72 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. - - - po - 99
68 brzęczącą monetą - - - 94
58 takąż - - - 80½ } procentow

Kurs wileński na assygnaty od dnia 11 sierpnia rubel srebrny 3 rub. 75½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 65, stary r. 11 kop. 46, imperyal r. 36 kop. 47½.

Wilno dnia 14 Sierpnia Roku 1822 r. s.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е

По повелѣнію ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЫСОЧЕСТВА ЦЕСАРЕВИЧА, Полевая Провіантская Коммисія Омѣльнаго Липовскаго Корпуса объявляетъ: что на поставку для сего Корпуса провіанта съ 1-го Генваря 1823-го по 1-е Генваря 1824 года, а такъ же и мѣшковъ, назначены слѣдующія сроки: въ Вильнѣ и Минскѣ 11, 12 и 14-го Октября, переторжки 16, 17 и 19-го тогоже Октября, въ Гроднѣ, Бѣлостокѣ и Житомирѣ 16, 17 и 19-го Октября, переторжки 21, 23 и 25-го тогоже Октября, въ Варшавѣ 21, 23 и 25-го Октября, переторжки 27, 30 и 31-го тогоже Октября. Торги будутъ производиться: въ Варшавѣ въ Полевой Провіантской Коммисіи, въ Бѣлостокѣ въ Областномъ Правленіи; а въ Вильнѣ, Гроднѣ, Минскѣ и Житомирѣ, въ тамошнихъ Казенныхъ Палатахъ.

На сіи сроки вызываюся желающіе къ торгамъ съ законными залогами, на сей разъ въ пятую часть прошиву подряда. Задатки будутъ выданы немедленно по заключеніи контрактовъ, до пятой части подрядной суммы подъ особые залоги, исключая общесѣвенныхъ оныхъ Дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ довѣріи съ тѣмъ, что ежели возможность дозволишь, то въ подкрѣпленіе поставщиковъ, задаточная сумма будетъ выдана до третьей и до половинной части. Планъ и Кондиція, по коимъ будутъ производиться торги и поставки, разосланы уже въ Казенныя Палаты и публично въ оныхъ будутъ открыты; а исчислительныя Вѣдомости о потребностяхъ, въ слѣдъ за симъ также будутъ препровождены; сверхъ того тѣже Планъ и Кондиція сообщены и Дворянскимъ Предводителямъ вышеупомянутыхъ Губерній, у коихъ всякому желающему вступить въ торги, можно видѣть оныя; и особо того можно видѣть сей Планъ и Кондицію во всякое время въ Корпусной Провіантской Коммисіи въ Варшавѣ.

4. На rozkaz Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza, Polna prowiantowa komisya oddzielnego Litewskiego Korpusu ogłasza: iż na dostawę dla tego Korpusu prowiantu od 1go januaryi 1823 do 1go januaryi 1824 roku, a także i workow, naznaczone są następujące terminy:

w Wilnie i Mińsku 11, 12 i 14 oktobra, przetargi 16, 17 i 19 tegoż oktobra; w Grodnie, Białymstoku i Żytomierzu 16, 17 i 19 oktobra, przetargi 21, 23 i 25 tegoż oktobra; w Warszawie 21, 23 i 25 oktobra, przetargi 27, 30 i 31 tegoż oktobra. Targi będą się odbywały w Warszawie w Polney Prowiantowskiej Kommissyi, w Białymstoku w Rządzie Obwodowym; a w Wilnie, Grodnie, Mińsku i Żytomierzu w tamiecznych Izbach Skarbowych.

Na te terminy wzywają się życzący do targow z prawami ewicyami, na ten raz w piątej części podradu. Zadatki będą wydane niezwłocznie po zawarciu kontraktow, do piątej części summy podradowej na osobne zалоги, włączając dostawy od Zgromadzeń Szlacheckich, które pozostają na samej usności z tѣm, iż jeśli możność dozwoli, tedy ku zasileniu dostawcy, summa zadatkowa będzie wydana do trzeciej części i do połowy. Plan i kondycye, na których będą się skuteczniały targi i dostawy, rozasłane już są do Izb Skarbowych i publicznie w nich będą odkryte; a wiadomości wyrachowania potrzeb, w ślad potym tamże zostaną wysłane; nadto tenże plan i kondycye komunikowane są i Marszałkom Szlacheckim wyżey pomienionych guberniy, gdzie wszyscy życzący bydz uczestnikami targow, mogą je widzieć; i nadto można widzieć ten plan i kondycye w każdym czasie w Korpusowej Kommissyi Prowiantowskiej w Warszawie.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, aby krewni sukcesorowie i kretyrowie zmarłego Mińskiego pocztyniona Michała Jankowskiego z dowodami, jawili się w terminie 6cio miesięcznym, do Mińskiego Ziem. powiatowego Sądu; pierwsi dla wzięcia pozostałej po nim sukcesyi, a ostatni dla usatysfakcyonowania. Julii 29 dnia 1822 roku. Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Radca Tytularny Felicjan Arcimowicz.

1. Sąd Główny Wileński 2go Departamentu powodem oświadczoney przy objawieniu ze strony szlachcianki Katarzyny Sławińskiej apellacyi na dekret tegoż Departamentu w sprawie jej o testamentie zeszłej Pacowskiej z szlachtą Antonim i Teklą z Pacowskich Petrykowskiemi, Michaliną Turską i Pawliną Pacowską nastaly, niemożności złożenia dwieście rubli assygnacyynych zakładu appellacyynego, czyni ninieyszą na skutek ukazow w Gazecie Kuryera Litewskiego publikatę, iż jeśli by kto wiedział o majątku do wymienionej Sławińskiej należącym, z dochodow którego możnaby było uzyskać wyraźny zakład appellacyynny, to iżby raczył przesła departamentowi uwiadomienie. Assessor Morawski Sekretarz Dobrzański.

Ninieysze ogłoszenie w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieścić się dozwała. Assessor Morawski.

1. Niżej podpisani opiekunowie potomstwa i majątku zeszłego Gabryela Giersona Ramakupca Wileń., mają zaszczyt zawiadomić łaskawą publiczność: że handel przez niego prowadzony winny, korzenny, i razem z kompanią sukienny, w mieście Wilnie w domu jegoż na ro-

gu Rudnickiej i Niemieckiej ulic położonym miejsce mający; i nadal pod imieniem czyli firmą dawniejszą Gabryel Gierson Ramm, utrzymywać się będzie; przez którą firmę Małka Hirszowa siostra tegoż Ramma (jako od czasu śmierci zeszłego Ramma ze skutków testamentu uczestniczka tegoż handlu, i której cały majątek z rzeczonym handlem po uczynionym dostatecznym inwentarzu podług testamentu do rąk pod zarządzenie oney oddaliśmy) do wszelkiego rodzaju dokumentów bądź pod jakim znaczeniem podpisywać się będzie, w słowach: „W imieniu sierot Gabryela Giersona Ramma, Małka Hirszowa“ albo jej mąż się podpisze pod firmo w słowach. „Hirsz Szymchowicz“ który podpis przez Buchhalter a i wiernika tegoż handlu poświadczony być ma w słowach: „Świadczę Assur Magnus“ a tylko wspomnianemu podpisowi współ z poświadczeniem Buchaltera wierzyć prosimy, gdyż tylko za onym z majątku Ramma satysfakcja uczyniona będzie, dobroć towarów i wszelka akuratność dla usługi Publiczności przyrzeka się, przy tym uwiadamia się: że kto tylko ma jakiś dokument z podpisem zeszłego Ramma, z obowiązkiem czynienia jakiegokolwiek przez podpisanego satysfakcji; ma się zgłosić w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszej do Buchaltera handlu nieboszczyka Ramma, gdzie przez zarządzającą handlem otrzyma przynależny skutek; albowiem niezajawiony u Buchaltera w tym przeciągu dokument, wątpliwości podpadnie. Datt w Wilnie roku 1822 miesiąca sierpnia 9 dnia. Leyzer Rozenhall. Michel Hirszowicz Rubinowicz.

Roku 1822 miesiąca augusta 10 dnia przed Aktami Grodzkimi Ptu Wileńskiego stanawszy obecnie Starozakonny Michel Hirszowicz Rubinowicz, niniejsze postanowienie do utrzymania handlu, i porządnego rządzenia pozostałym po Gabryelu Giersonie Rammie funduszem, przez opiekunów na podpisie wyrażonych uczynione do Akt podał. Przyjąłem i że jest w Aktach zaświadczam: Grodzki Ptu Wileńskiego Regent Kazimierz Dauksza.

Roku 1822 augusta 11 dnia. Takowy aktowany Tranzakt może Redakcyja Kuryera Lit. przyjąć do druku. Grodz. Wileń. Pisarz Józef Naborowski.

P o z e w.

1. *Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnącego Całą Rosyją etc. etc. etc.*

Ur. suksessorom Michała Wandalina Hrabiego Mniszcha Marszałka W. Koronnego orderow kawalera jakichbądź imion i nazwisk będącym pozw przed Sąd Kommissyi Najwyższym Ukazem na urządzenie dzieł Radziwiłłowskich ustanowionej, z powództwa Ur. Pawła Jeleńskiego Prezydenta b. Sądu Granicznego powiatu Mozyrskiego w rzeczy o to: dobra Kolno zwane z folwarkiem Ładzieniewiczze i ze wszystkimi attynencyami przez Michała Hrabiego Mniszcha Marszałka w roku 1788 miesiąca kwietnia 21 prawem wieczystem wyprzedane zostały W. Józefowi Obuchowiczowi Podwz. Nowogródz., który nabycie swoje dokumentem udzielonym w roku 1788 maja 8 dnia cedował na osobę zeszłego ś. p. Jana Jeleńskiego Starosty Sądowego Mozyr., jakowe dobra od daty nabycia znajdowały się w spokojnem ciągłym władaniu oycy Starosty Mozyrskiego a następnie przeszły drogą naturalną do dziedzictwa żalującego delatora. Mimo upływu dwóch wieków od roku 1600 prawnego dóbr takowych z domu XX. Radziwiłłow wybycia, podobato się Ur. Michałowi Zaleskiemu Prokuratorowi masy Radziwiłłowskiej zaadcytować żalujących delatorów do Sądu Kommissyi, pod obiektem wymyślonym docze-

snego jakby zawładania. Gdy zaś Marszałek Hrabia Mniszcz jako dziedzic, wyprzedając wymienione dobra Kolno z attynencyami w prawie przedawnem Podwojewódzkiemu wydanem, na pewność aktorstwa całości dóbr Kolna, ewikcyą na wszelkich dobrach swoich tak w Koronie Polskiej, jako też w różnych województwach prowincyi Litewskich sytuowanych wniosł i opisał, oraz do takowego ewinkowania suksessorów swoich obowiązwał, jak również w dokumencie kwietacynnym 1788 Sbra 29 dat., a 1789 apryla 20 w Metrykach Litewskich przyznanem zaszłemu Janowi Jeleńskiemu wydanym obowiązek tenże ewikcyi powtórnie umocnił i upewnił, przeto żalujący delator zakłócony przez Prokuratora masy obzał. suksessorów, jurysdatora swojego Michała Hrabiego Mniszcha Marszałka pozywa do tego samego Sądu Kommissyi w prośbach do ewinkowania i zastępstwa skutkiem dobrowolnych opisów przeciwko uformowanej do dóbr Kolny przez Prokuratora masy Radziwiłłowskiej pretenssji, do złożenia papierów na te dobra posługujących, jeśli jakie w ręku obzałowanych znajdują się, do przyjęcia ogólnych skutków rozprawy, i o to wszystko co przez sprawę probowanem będzie. S. M. Z.

Roku 1822 miesiąca augusta 11 dnia, Woźny niżej podpisany zeznaje tym moim relacyjnym kwitem, iż kopie zgodne z autentykiem pozwu takowego, z powództwa JW. Pawła Jeleńskiego b. Prezydenta Sądu Granicznego Mozyrskiego po Ur. jakichkolwiek imion i nazwisk suksessorów JW. Michała Hrabiego Mniszcha Marszałka W. Koronnego orderow kawalera, 1824 do drzwi Sądowych Kommissyi Radziwiłłowskiej w mieście Wilnie agitujący się przybiłem, a 284 dla pewniejszej wiadomości do umieszczenia w gazecie Kuryera Litewskiego podałem, i o potrzebie stawania przed Sądem tenże Kommissyi na urządzenie dzieł Radziwiłłowskich ustanowionej ogłosiłem.

Felix Cebulski Woźny Kommissyi Radziwiłł.

Roku 1822 augusta 11 dnia Woźny wyżej wyrażony relacyą tego pozwu do drzwi Sądowych Sądu Kommissyi dla urządzenia interesów Radziwiłłowskich ustanowionego przybił i do Gazety Kuryera Litewskiego podanego, urzędowo zeznał, świadczą Józef Doboszyński Akłowy Regent Sądu Kommissyi Radziwiłł.

Wolno drukować, Jan Woynitowicz Członek Kommissyi na urządzenie interesów Radziwiłłowskich ustanowionej.

1. W sprawie Szyrwińskich z kredytorami wziętej do namowy, gdy z powodu wydalenia się w czasie wakacyjnym tak Aktorów jako też Plenipotentów z miasta Wilna, ustanowiony dekret ogłoszonym być nie może; Przeto Sąd Ziem. Ptu Wileńskiego przez niniejszą awizacyą wszystkich wierzycieli zeszłych Jana i Józefa Szyrwińskich, jako też samego WJP. Michała Szyrwińskiego, oraz dalsze interessowane strony uwiadamia, że dekret konkursowy dnia pierwszego 7bra roku t. ogłoszonym będzie, i jednocześnie gotowa summa rubli s. 7026 kop. 59, z magistratury powszechney Opieki przyjąć się mająca (według uczynionego rozkładu) każdemu z wierzycieli, za złożeniem ewikcyi lub kaucyi, i nastąpić powinniemi kwietacyami, natychmiast rozpłaconą zostanie, żeby więc dla przyjęcia onejże gotowej summy, wszyscy kredytorowie na założony termin do Izby sądowej Ziemskiej Wileń. stawali lub prawnie umocowanych Plenipotentów przysłali, do tego celu niniej-

szą trzykrotną wydaje się awizacya. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileńskiego.

O s w i a d c z e n i e.

1. Niżej wyrażone matka czuwająca nad losem swojego potomstwa, jako też współniczka wedle prawa ogólnego majątku siostra Antonina Chmielowska Szambelanowna B. D. P., w asystencyi opieki przez niniejszą awizacyą zastrzegając, iż gdy Bernard Chmielowski Szambelan, dotkniętym został chorobą umysłu i już od rocznego przeciągu czasu choroby tej stał się ofiarą, a wielu osob, bądź nieświadomi cierpień chorego lub profitując z momentu słabości, postanowili dokumenta, i jak awizujących dochodzi wiadomość, pobrali na pewne summy obligi, aby przeto ztąd na przyszłość żadna nie zrodziła się dla oświadczającej siostry, jako współniczki, szkoda, ani też dla samego aktora dopiero cierpieniu uległego na przyszłość uszczerbek nienastat; nim przez Zwierzchność Rządową przeznaczeni zostaną kuratorowie, którzy i czynności chorego rozpatrzają i losem onego zajmą się, aby nikt do takowego czasu za dobre i dostateczne postanowione z chorobą dotkniętym synem tranzakta nie uważał, jako z siebie nic nieznaczące, zastrzega. Dat 1822 augusta 10 dnia. Bogumiła Chmielowska Szambel. Antonina Chmielowska Szamb. b. D. P.

Roku 1822 mca augusta 10 dnia. Przed aktami Grodz. Ptu Wileńskiego stanąwszy obecnie WJP. Antoni Chmielowski oświadczenie niniejsze przez Bogumiłę i Antoninę Chmielowskie podpisane do akt podał. Przyjąłem i że jest w aktach zaświadczam. Grodzki Wileń. Regent, Kazimierz Dauksza (M. P.)

Roku 1822 mca sierpnia 12 dnia. Redakcyja może umieścić do gazet Kur. Lit. poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń.

Przedaż Publiczna.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla niejawnienia się na pierwszy naznaczone terminy życzących kupić murowany dom o trzech piątrach, w Mieście Wilnie na Imbarach, pod Nrem 47 położony, Miłoszowej, Majorowej wojsk Polskich, z którego wybiera się rocznego dochodu 500 rub. srebrem, naznaczonego na przedaż na dopełnienie skarbowey niedoimki 2,896 rub. 9 kop. srebrem, nieopłaconey przez Miłoszową, wynikley z dzierżawy w administracyi starostwa Rumszyskiego, naznaczone powtórnie terminy, pierwszy 25, drugi 28 7bra teraż. roku, a trzeci i ostateczny za trzy miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach, a zatem życzący mieć udział w targach i kupić pomieniony dom, zechcą jawnić się na te powtórnie naznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 8 augusta 1822 roku.

Assessor Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

Stołonaczalnik Kowalenko.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na dopełnienie Skarbowego uzyskania za nieakuratną dostawę prowiantu zbiegłego podradczyka żyda Alexandra Lunca i kompanisty jego Jochiela Morasiewicz, podług kontraktu z Kommissjonierem 12tey klasy Iskus Hronskim zawartego, naznaczone na przedaż z publicznego targu murowane domy, w powiatowym mieście Szawlach położone, poręczników żydówki Feyhi Nurykowej, na Ryzkiey ulicy pod Nrem 116, i żyda Efroiama Markuszowicza na Nitawskiej ulicy pod Nrem 120, a zatem życzący mieć udział w targach i kupić takowe domy, zechcą jawnić się do tego Rządu na terminy: pierwszy 3go, drugi 5go przyszłego miesiąca 8bra, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które nastąpi później w Sankt-

Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 8 augusta 1822 roku. Assessor Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

Stołonaczalnik Kowalenko.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla niejawnienia się na naznaczone po dwakroć terminy życzących kupić murowany dom Grafa Mohla, w Wilnie, na ulicy Subocz pod N. 32 położony, przynoszący rocznego dochodu srebrem 475 r. 60 k., przeznaczony na przedaż z publicznych targow na dopełnienie należących od tegoż Mohla Wileńskiej Izbie Powszechney Opieki pieniędzy srebrem rub. 394 kop. 34 i assygn. rub. 1911 kop. 60 z przypadającemi procentami, równo pretensyi żyda Hillera Markiewicza za reparacyą tego domu do 17,948 rub. 20 kop. assygn. wynoszący, przeznaczono po raz trzeci terminy: pierwszy 13go, drugi 16go 8bra terażniejszego roku, a trzeci i ostateczny za 3 miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący mieć udział w targach i kupić pomieniony dom, zechcą jawnić się na nowo naznaczone terminy do tego Rządu. Dnia 8 augusta 1822 roku. Assessor Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

Stołonaczalnik Kowalenko.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Rządu ogłasza się, że będący w mieście Wilnie zruynowany murowany dom, oceniony 531 rub. 17 kop. ass., należący do byłego Kommissjoniera Smey klasy Emeliana Lebiediewa, naznaczony na przedaż z publicznych targow, na dopełnienie liczący się na nim mieskiej i Skarbowey niedoimki, również do uzyskania za nieakuratnego podradczyka Zekina podług rezolucyi Rządzącego Senatu na przedstawienie tego Rządu, w tej rzeczy nadesłanego; a zatem życzący mieć udział w targach i kupić ten dom, a również sam właściciel jego Kommissjonier Lebiedjew, niewiadomo gdzie się znajdujący, zechcą jawnić się do tego Rządu na terminy: 1szy 12, 2gi 14go 7bra terażniejszego roku, a 3ci i ostateczny we 3 miesiące od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 8 augusta 1822 r. Assessor Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

Stołonaczalnik Kowalenko.

2. Od Wileńskiej składowey Tamożni ogłasza się, że w niej we 3ch terminach, a mianowicie: pierwszy 14go, drugi 18go a 3ci 22go terażniejszego miesiąca augusta zrana od 8mej godziny będzie się przedawać z publicznego targu skonfiskowane sukno 30 sztuk, na miarę 579 arszyn i 8 wierszkow. 1822 roku augusta 9 dnia. Zarządzający fon Smittin — Za Sekretarza Muktiański.

2. Niżej podpisany z polecenia szlacheckiey Opieki Białostockiego i Sokolskiego powiatów, obwieszcza: iż w Obwodzie i powiecie Białostockim w folwarku Tuchnowcu odbywać się będzie począwszy z dniem 27 bieżącego miesiąca augusta publiczna Licytacya wszelkiey pozostałości po zeszyłym Franciszku Orsettim mianowicie składającej się z koni, bydła, owiec, sprzętów gospodarskich, mebli, i kosztowney biblioteki dzieł w różnych językach, powiększey części kompletnych. Na którą to Licytacyą chęć mających kupna wzywa się. Dnia 6 augusta 1822 Białystok. F. Szczygielski Adw. S. Gł. Biał. Opiekun Sukcessorki po, s. p. Franciszku Orsettim.

Ex d y w i z y a.

2. Roku 1822 mca sierpnia 2 dnia Sąd Tatarsko-exdywizorski dekretem Remissynym Sąd Ziem. ptu Nowogródzkiego na usatysfakcyonowanie wierzyteli i pretensorow W. Aloizego Wysockiego Porucznika b. wojsk polskich prze-

znaczone, i w majątności Suchorzębszczyźnie w ptoie Nowogródzkim położony reasumowany, załatwiwszy czynności pierwszemu zjazdowi właściwemu, na powtórny termin ku ostatecznej rozprawie dzień 12 septembra roku idącego 1822 przeznaczył, w jakowym terminie iżby wszyscy kredytorowie i pretensorowie W. Alojzego Wysockiego Poręcznika z dowodami onych dopominki probującami do Sądu niniejszego Exdywizorskiego pod upadkiem ich pretensyow przychodzili, awizacyą do gazety Kur. Lit. ku trzykrotnemu w ony umieszczeniu podać postanawia. Działo się na sessyi sądowej w Suchorzębszczyźnie. Ignacy Hacıski Ziem. ptu Nowogródzkiego Sędzia i Exdywizor. Hieronim Czarkowski b. Sędzia Ptu Nowogr. Exdyw. Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziem. Ptu Nowogr. Exdyw. Stanisław Cydzik Ziem. Nowogr. i Exdywizorski Regent.

Licytacya.

3. Rząd Obwodu Białostockiego drugiego wydziału uwiadamia: iż na skutek wezwania Komisji Sądowej Edukacyjnej, Gubernii Litewskich, Białoruskich, Mińskiej i Obwodu Białostockiego, w Izbie tegoż Rządu odbywać się będzie publiczna licytacya, na oddanie w wieczną posesyą placow pustych, w Mieście Białymstoku znajdujących się, należnych do edukacyjnego funduszu, jako to: placu na ulicy Bojarskiej sytuowanego, zawierającego w sobie morgow 2 prętow 80 i stop 19, z którego stosownie do szacunkowej summy, wyrachowano opłaty rocznego czynszu sr. rub. 9 kop. 10. Tutzież na ulicy Warszawskiej znajdujących się placow, od zajęcia pod zabudowanie skarbowych magazynow pozostałych, a) placu mularza Szulca zowiącego się, zawierającego w sobie morg 1 prętow 126 stop 34. b) Placu zwanego, cieśli Lauke morg 1 prętow 105. c) Placu cieśli Szela, morg 1 prętow 39 i d) Placu zwanego Komornika Bekkiera, zawierającego w sobie morgow 3 i prętow 30 magdeburskiej miary, z których wyrachowano rocznego dochodu, czyli czynszu srebrem rubli 28 kop. 54. Życzący zatem wszystkie te place lub pojedynczo wziąć w wieczną posesyą, z obowiązkiem opłaty wypadającego rocznie czynszu, i uskutecznienia stosownie do planu zabudowań, raczą się stawić w Izbie Sądowej Białostockiego Obwodowego Rządu drugiego wydziału, w terminach do licytacji przeznaczonych, jako to: na pierwsze dwa terminu 24 i 28 sierpnia, a na trzeci i ostateczny dnia 1 września roku teraźniejszego; na jakowych zaś kondycjach takowe place mają być w wieczną posesyą oddane, będą ogłoszone konkurentom w Rządzie Obwodowym kondycye. Roku 1822 lipca 31 dnia. Ludwik Łachowicz Kaznaczev Obwodowy. Michał Homanowicz Sekretarz.

List gończy.

3. Z majątku Zadwici w Powiecie Nowogródzkim o mil dwie od Mira. Dnia 24 julii uciekł chłopiec poddany, który był we dworze za kredensera, skradł wiele rzeczy i zabrał z sobą liberyą. Surdut z ciemnego bardzo szaraku, pantaliony także, kamizelkę karmazynową, czapka ciemna z barankiem czarnym. Nazywając się Walenty Cielak, mówi dość dobrze po polsku, ma lat 23, włosów ciemnych, wzrostu średniego, krepy, twarzy okrągłej czerwony, ospowaty, może mieć z sobą świadectwa fałszywe, gdyż jedno takie zgu-

bił czyli zapomniął. Pisze w nim że służył lat 7 u W. Kosińskiej, a nigdzie niebył jak tylko w teyże Zadwici będąc poddanym, i zamiast na podpisie Salomei Kosińskiej Rotmistrzowej podpisał Antonina Kosińska Sędzina w Berezowcu. Jeżeli by zaś takowego z podobnym opisaniem zpostrzegł szukającego służby ktokolwiek, najmocniej upraszam JW. WW. Obywateli aby go przytrzymał i dostawił do tegoż majątku, a koszt z największą wdzięcznością zwrucony będzie. Jeżeli by się zaś trafiło komu z niższej klasy jako to: mieszczaninowi lub żydowi i dostawił go, ureczam przyzwoitą nagrodę. Dat w Zadwici dnia 1 augusta 1822 r. Maciej Mierzejewski Kapitan.

P o z e w.

3. Wodle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnącego Całą Rosyą.

Ur. Antoniemu Zukowskiemu Skarbnikowi ziemii Raciążkiej oraz Czernichowskiego batalionu strzelców, Kaznaczejowi Mitkiewiczowi, pozw przed Sąd Ziemski Exdywizorski w Wilnie odbywający się z instancyi obrońcy masy i ustawionego sukcesora, jako też opiekuna dalszego roduństwa, Kazimierza Piaseckiego kandydata prawa i Adwokata subseliow Wileńskich, który mieniem i na korzyść masy majątku po ś. p. Ignacym Piaseckim Chorążym b. wojsk polskich pozostałego, pozywa przed ten Sąd w mieście Wilnie odbywać się od 17bra mający, Ur. Antoniego Zukowskiego za oblięciem w roku 1804 danym na czer. zł. 400 z procentem drugie tyle wynoszącym i expensami, a Ur. Mitkiewicza o rubli assignacyjnych 40 z takimże procentami, prosić zatym u Sądu będzie o wskazanie tych summ z expensami z wolną tej žaloby poprawą.

Roku 1822 miesiąca julii 16 dnia świadczą, iż kopia tego pozwu z instancyi obrońcy masy majątku po ś. p. Ignacym Piaseckim pozostałego wyniesionego, do drzwi sądowych po Ur. Zukowskiego i Mitkiewicza przybiłem.

Wózný Sądu Ziem. Ptu Wileń. Antoni Siewruk.

R. 1822 miesiąca lipca 28 d. przed aktami Ziemskimi powiatu wileńskiego stawając osobiście Wózný wył wyrażony takową relacyą pozowną zeznał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziem. Regent.

Roku 1822 julii 31 dnia. Wolno drukować Wileński Ziemski Sędzia Alojzy Jasiński.

A r e d a.

3. Izba Skarbowa Litewsko Grodzieńska skutkiem postanowienia swego dnia 31 lipca r. t. przez niniejszą awizacyą ogłasza, iż skarbowe jezioro Bobrowickie w powiecie słonimskim położone i według lustracyjnego inwentarza przynoszące rocznego dochodu rubli sr. 75, wypuszcza się w arędę. Wszyscy więc życzący wziąć je w dzierżawę od czterech do dwónastu lat, raczą zgłosić się do teyże Izby Skarbowej z odpowiedniami kaucyami, w terminach: pierwszym dnia 12, drugim 18 i w trzecim ostatecznym 28 września roku bieżącego. Działo się na Sessyi w mieście gubernińskim Grodzie dnia 4 sierpnia 1822 roku.

Radca Izby Skarbowej Symonolewicz. Sekretarz Wydziałowy Dolński.

Wyjeżdżają za granicę.

3 Do Prus i Saxonii Wileński 3ciey gildy kupiec Prykaszczyk i gildy Kupca Beniamina Perszteyna Morduch Szlomowicz Mayzel z Szewelem Leyblichem Szlozbergiem na miesiąc jedynąście.

Observacye	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Beau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
meterslogi- czne.	dnia 12 średnia	27 cal. 11.55 lin.	+ 13.46 atopni	Północ. Wschodni	Pogoda
	dnia 13 średnia	27 — 11.0 —	+ 12.83 —	Północny	Pogoda
	dnia 14 godz. 5	27 — 10.8 —	+ 8. —	Wschodni	Pogoda

Wilno dnia 14 Sierpnia v. s. 1822 roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

O G Ł O S Z E N I E.

Провіантскій Департаментъ Военнаго Министертства объявляетъ, что въ слѣдствіе разрѣшенія Начальства, на поставку провіанта и овса для продовольствія въ будущемъ 1823мъ году поселенныхъ въ Слободско-Украинской Губерніи полковъ 2й Уланской Дивизіи, Харьковскаго баталіона Внутренней Спранжи съ Жандармскою командою, тамошняго Военно-Сиротскаго Отдѣленія и нѣкоторыхъ уѣздныхъ Инвалидныхъ Командъ, назначающихся въ Слободско-Украинской Казенной Палатѣ торги въ будущемъ Ноябрьмѣсѣцѣ сего 1822 года 1 3го, 2 7го и 5 11го; и на переторжку 13, 15, и 17 чиселъ — количествомъ провіанта и овса и кондиціи, на основаніи которыхъ должна производиться поставка оныхъ, объявлены будущъ при торгахъ.

На выше означенные сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ залогами, какіе опредѣлены Указами 14 Іюня 1817 и 19 Іюля 1818 года по поставкамъ въ казну вина, а на обезпѣченіе задатковъ особо.

Между тѣмъ предварительно Провіантскій Департаментъ объявляетъ, что желающимъ отдано будетъ на волю принять поставку продуктовъ сколько кто можетъ, по мѣрѣ его залоговъ, что плащезъ денегъ чинимъ будетъ точно въ сроки по условіямъ безъ малѣйшаго задержанія и проволочки, и что при приѣмѣ поставляемыхъ продуктовъ наблюдается будетъ строжайшая справедливость и опинодъ не будетъ имѣть мѣста нешолько приписаніе, но и самое малѣйшее напрасное промедленіе.

Prowiantski Departament Ministerium Woyny ogłasza: iż na skutek rezolucyi Zwierzchności, na dostawę prowiantu i owsa na żywność: w następnym 1823 roku osiedlonych w Słobodzko - Ukrainskiej Gubernii półkow 2giey Ulańskiej Dywizyi, Charkowskiego batalionu wewnętrzney straży z komendą Żandarmow, tamecznego woyskowo sierockiego oddziału, i niektórych powiatowych komend Inwalidow, naznaczają się w Słobodzko - Ukrainskiej Skarbowey Izbie targi, w następującym miesiącu Nowembrze terazniejszego 1822 roku, pierwszy dnia 5, drugi dnia 7, a trzeci dnia 11, a na przetarg 13, 15, i 17 dnia. Ilość prowiantu i owsa i warunki, na podstawie, których ma się odbywać dostawa onych, obiawione będą przy targach.

Na wyżej oznaczone terminy wzywają się życzący dla targow z kaucjami, iakie oznaczone Ukazami 14 Junii 1817 i 19 Julii 1818 roku podług dostaw do Skarbu wódki, a osobno na zabezpieczenie zadatków.

Między tém uprzednio Prowiantski Departament ogłasza, iż życzącym do ich woli zostawiono będzie przyjąć dostawę produktów, ile kto może, w miarę jego kaucyi, że opłata pieniędzy nastąpi punktualnie w terminach podług umow bez najmniejszego zatrzymania i przewłoki, i że podczas przyięcia dostawianych produktów, zachowana będzie najściślejsza sprawiedliwość i zgola nie będą miały miejsca nie tylko uciążliwość, lecz i najmniejsze daremne zwłoki.

Коллежскій Секретарь Захаровъ.

Kolleski Sekretarz Zacharow.

